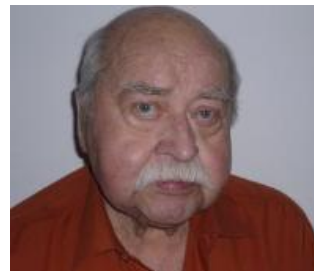


WŁODZIMIERZ WISZNIEWSKI

ur. 1934; Łask



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, historia brata, Wojciech Wiszniewski, twórczość Wojciecha Wiszniewskiego, śmierć Wojciecha Wiszniewskiego, pogrzeb Wojciecha Wiszniewskiego

17. Śmierć Wojciecha Wiszniewskiego

To co robił, tego nie puszczali. Przegrana historia jego życia, bo wtedy, kiedy mu się otworzyło, miał robić wielki fabularny film: „Porwanie króla Stasia”- genialny scenariusz, a on raptem wtedy umiera. Przychodzi do domu i coś go łapie. Jego teść wzywa pogotowie. Pogotowie mówi: „To niech pan się ubierze. Jedziemy do szpitala” On mówi: „Do jakiego szpitala?” To młody chłopak, szczupły. - „Ja mam film, zaczynam film fabularny” - „Niech się pan ubierze” Wstał, włożył płaszcz, i wywalił się, i zmarł na oczach ratującego go człowieka. Wajda był na pogrzebie, całe środowisko filmowe, i mówił: „Wojtek, ja nigdy nie miałem takiej odwagi jak Ty. I nigdy nie potrafiłbym być takim bezkompromisowym jak Ty” Było trzysta osób na pogrzebie w Warszawie. Wszyscy filmowcy najwięksi przerwali produkcje. Znalaziono mu miejsce, zresztą nie najlepsze. Ale w ogóle załatwiali przez największe władze kościelne, żeby było miejsce do pochowania go. W Warszawie leży, na Powązkach. Już go nie ma i już go nie będzie. Co on by zrobił w międzyczasie - ho, ho! Po jego śmierci jest film zrobiony o nim, jak on żył.

Data i miejsce nagrania	2012-06-14, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"